

Aleksander Gotowicz
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

PRZYCZYNEK DO HISTORII PROSTYTUCJI ORAZ CHORÓB WENERYCZNYCH W GUBERNII PIOTRKOWSKIEJ NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

Na przełomie XIX i XX wieku prostytutką trudniły się kobiety pochodzące z różnych sfer społecznych. Wywodziły się one zarówno z obszarów wiejskich, jak i z miast, choć swój proceder uprawiały niemal wyłącznie w tych drugich. Nierząd bywał niekiedy jedynym źródłem utrzymania kobiety, czasem zaś stanowił tylko zawód dodatkowy, mający na celu podbudowanie finansów własnych oraz poprawę sytuacji bytowej. Dynamikę rozwoju zjawiska prostytucji omawianego okresu warunkowały czynniki społeczno-ekonomiczne, charakterystyczne dla społeczeństwa doby kształtujących się stosunków kapitalistycznych. Uwłaszczenie chłopów w 1864 roku wyzwoliło proces migracji ludności wiejskiej do miast w poszukiwaniu zatrudnienia w przemyśle. W owych migracjach uczestniczyły również kobiety, lecz w porównaniu z mężczyznami posiadały trudniejsze warunki adaptacji w nowym środowisku. Przede wszystkim ograniczona była liczba zawodów, jakimi mogły się one trudnić. Najczęściej znajdowały zajęcie w fabryce (przede wszystkim we włókiennictwie¹), jednakże robotnica otrzymywała dużo niższą zapłatę za wykonanie praktycznie tej samej pracy². Dla ilustracji, w 1901 roku przeciętna płaca dzienna w guberni piotrkowskiej wynosiła w przypadku mężczyzny 55 kopiejek, kobiety zaś – 37 kopiejek. Zatem robotnica otrzymywała tylko 67,2% tego, co robotnik. Oczywiście istniały i bardziej uderzające różnice. Na przykład w powiecie noworadomskim zarobek kobiety sta-

¹ W świetle danych spisu powszechnego 1897 r., w przemyśle guberni piotrkowskiej zatrudnionych było 29 995 kobiet, z czego aż 21 948 pracowało w branży włókienniczej (tj. 73,2%); por. *Численность и состав рабочих в России на основании данных первой всеобщей переписи населения Российской Империи 1897 г.*, т. 1, ред. Н.А. Тройницкий, Санкт-Петербург 1906, таб. 1: *Распределение рабочих по группам и видам занятий (по губерниям)*, s. 4-93.

² Jak pisano np. w piotrkowskim „Tygodniu”: „Robotnik łódzki zarabiał przeciętnie 5 rubli, robotnica 4. Gdyby robotnicy, nie podlegając chorobom, namiętnościom i różnorodnym przyczynom, które odciągają ich od roboty, pracowali jak rok długi, dochód ich w obrachunku rocznym, wyniósłby: mężczyzny 260 rs., kobiety 208 rs.”. Oczywiście nie pracowano w różne święta, za które nikt robotnikom nie płacił, stąd pensja w skali rocznej była naturalnie jeszcze niższa (zob. *Robotnik łódzki*, „Tydzień”, nr 15, 29 marca/10 kwietnia 1898, s. 3).

nowił zaledwie 59,7% tego, co otrzymywał mężczyzna, w powiecie częstochowskim zaś – 62,2%³.

Rozwój prostytucji z jednej strony należy uznać za naturalne zjawisko ery rodzącego się kapitalizmu, z drugiej – zaliczyć do grupy negatywnych zjawisk, towarzyszących wspomnianym migracjom ludności i modyfikacji stosunków społecznych tego okresu. Trzeba bowiem odnotować, iż nie wszyscy otrzymywali zatrudnienie. Nierzadko ludzie pozostawali bez pracy nawet kilka miesięcy, szczególnie w okresie kryzysów koniunktury gospodarczej (stosunkowo zresztą częstych). Dochodziło przeto do kształtowania się społecznych kontrastów. Rosły fortuny i pałace fabrykantów, obok nich zaś równolegle kwitło wólcęstwo, żebractwo, pijaństwo czy też właśnie prostytucja kobiet potrzebujących środków materialnych, a mających do zaoferowania jedynie ręce do pracy lub własne ciało⁴. Słusznie kwestię charakteryzował w 1901 roku Julian Marchlewski:

[...] płaca kobiet jest wszędzie nisko płatna, gdyż wszędzie podaż jest ogromna ze strony tych kobiet, które niezupełnie utrzymują się z zarobku, lecz zarobkiem tym przyczyniają się do dochodu męża lub ojca [...]. Stąd wniosek: płaca robocza kobiet w niezliczonych wypadkach na wyżycie nawet najskromniejsze nie wystarcza, a dlatego najmniejsze naruszenie normalnego biegu – śmierć ojca, utrata miejsca, zmiana koniunktury – odbija się w sposób złowrogi na robotnicy; co rok w każdym wielkim mieście dziesiątki i setki tysięcy kobiet staje oko w oko z zupełnym brakiem środków utrzymania i dlatego setki i tysiące z nich, mniej silną obdarzone wolą, zostają wtrącone w straszne bagno nierządu, skąd tylko mała garstka zdoła się wyratować nadludzkim wysiłkiem⁵.

Zatem podstawowym czynnikiem, który spychał kobietę na drogę nierządu, była bieda, choć wymienić można również ogólne przemęczenie ciężką pracą fizyczną w fabryce⁶.

Prostytucja niemal zawsze prowadziła do społecznej degradacji kobiet. Bardzo często towarzyszył temu alkoholizm. Kobiety trudniące się nierządem w domu publicznym musiały bowiem zwykle towarzyszyć klientowi przy kieliszku. Często również piły, aby nie myśleć o swej sytuacji życiowej, lub żeby wyzbyć się uczucia

³ Zob. *Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1914*, opr. W. Grabski, Warszawa 1915, s. 52-53.

⁴ Por. interesujący artykuł, traktujący m.in. na temat kobiet, będących właśnie w takiej sytuacji (przykłady z obszaru Cesarstwa Rosyjskiego): Н.К. Мартыненко, *Организация благотворительных приютов для женщин „групп социального риска” в России в середине XIX – начале XX в.*, „Вестник Тамбовского университета. Серия: Гуманитарные науки” 2009, nr 6, s. 343-348.

⁵ J. Marchlewski, *Prostytucja*, [w:] *Ludzie, czasy, idee*, wyb. Z. Marchlewska, E. Michnowska, N. Michta, Warszawa 1973, s. 131.

⁶ *The Russian Worker. Life and Labor under the Tsarist Regime*, red. V.E. Bonnell, Berkeley 1983, s. 194.

odrazy względem klienta. Same prostytutki potwierdzały wówczas, iż bez alkoholu nie byłyby w stanie wykonywać swego zajęcia⁷.

Wspomnijmy w tym miejscu o specyficznych obawach, jakie żywili chłopi o los kobiety udającej się do pracy w mieście. Otóż sądzili oni, że chłopka w nowym środowisku może zwyczajnie zatracić swą „czystość” i „niewinność”⁸. Można się oczywiście domyślać, że takie opinie nie brały się znikąd, ponieważ chłopi pracujący w mieście byli jeszcze na przełomie wieków stosunkowo silnie związani z wsią i mogli dzielić się swoimi obserwacjami z rodziną i znajomymi z lokalnej społeczności⁹.

Prostytucja została zalegalizowana w Imperium Rosyjskim w wyniku reformy sądownictwa z 2 grudnia 1864 roku¹⁰. Pod to prawo podlegały również kobiety lekkich obyczajów Królestwa Polskiego omawianego okresu. Przełom polegał tu na tym, że za uprawianie prostytucji nie miały być karane kobiety, które poddawały się badaniom lekarskim, prowadzonym przez nadzór sanitarny, zinstytucjonalizowany w postaci komitetów lekarsko-policyjnych¹¹. Jednakże, płatne usługi cielesne stanowiły delikatną materię z punktu widzenia „moralności publicznej”, toteż władze starały się, aby owy proceder uprawiano tylko w niektórych dzielnicach oraz żeby kurtyzany nie pojawiały się w tych uznawanych za lepsze (co oczywiście nie znaczy, iż „światlejsi” obywatele nie korzystali z ich usług). Należy również nadmienić, że w większych miastach Królestwa istniały całe ulice czy nawet dzielnice, gdzie prostytucja stanowiła swoistą „specjalizację zawodową”. W Łodzi były to na przykład nie-

⁷ Л.А. Жукова, *Социально-гигиенические аспекты женской проституции в России и СССР (конец XIX - первая четверть XX века)*, „Вестник дерматологии и венерологии” 1998, nr 1. Tekst dostępny na stronie: <http://bg-znanie.ru/article.php?id=17030> [data dostępu: 20.04.2011].

⁸ B. Alpern Engel, *Russian Peasants Views of City Life, 1861-1914*, „Slavic Review” 52 (1993), nr 3, s. 450.

⁹ Na temat powiązań robotnika z wsią, skali zatrudnienia oraz procesu adaptacji do środowiska miejskiego w Królestwie Polskim (a więc także w ośrodkach guberni piotrkowskiej), por.: A. Żarnowska, *Klasa robotnicza Królestwa Polskiego 1870-1914*, Warszawa 1974, s. 105-156, 159-164, 187-188, 193-196; *eadem*, *Klasa robotnicza a procesy ruchliwości społecznej na przełomie XIX i XX wieku (Z badań nad robotnikami Warszawy i innych ośrodków przemysłowych Królestwa Polskiego)*, „Z Pola Walki” 15 (1972), nr 1, s. 29-75; *eadem*, *Przystosowywanie się ludności robotniczej do życia w aglomeracjach urbanistyczno-przemysłowych w okresie fali migracyjnej (przełom XIX/XX w.)*, [w:] *Pamiętnik XIV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, Łódź, 7-10 września 1989 r.: Referaty, komunikaty – sekcje*, Toruń 1990, s. 251-258; *eadem*, *Wychodźcy ze wsi w mieście przemysłowym (Królestwo Polskie na przełomie XIX i XX w.)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1992, nr 46, s. 133-149.

¹⁰ Brzmienie jednostronnego ustępu z przepisów prawa dotyczących naruszenia porządku publicznego było następujące: „За неисполнение распоряжений правительства, относящихся к предупреждению непотребства и пресечению вредных от одного последствий, виновные подвергаются: аресту не свыше одного месяца, или денежному взысканию не свыше ста рублей” (por. *Устав о наказаниях, налагаемых мировыми судьями (Извлечено из Судебного Устава 20-го ноября 1864 года)*, Санкт-Petersburg 1867, s. 13, poz. 44; lub też: *Полное собрание законов Российской Империи. Собрание второе*, т. 39: 1864, cz. 2, Санкт-Petersburg 1867, nr 41478, s. 405, poz. 44).

¹¹ Zob. Н.К. Мартыненко, *Проституция в императорской России: от запрета к легализации*, „Новый исторический вестник” 2009, nr 19, s. 36.

które ulice przylegające do Piotrkowskiej¹². Obecności kobiet lekkich obyczajów w danej miejscowości sprzyjał również fakt stacjonowania jednostki wojskowej, gdyż żołnierze, przebywający często kilkaset i więcej wiorst od miejsca zamieszkania, chętnie korzystali z usług takich kobiet (w grę wchodziły więc takie miasta, jak Łódź czy Częstochowa). Najważniejszym przeto celem nadzorujących prostytucję komitetów lekarsko-policyjnych była nade wszystko ochrona wojska przed chorobami wenerycznymi. Stąd też w praktyce miały one eliminować z zawodu zarażone kobiety lekkich obyczajów. Jednak wraz z gospodarczym i demograficznym rozwojem głównych ośrodków przemysłowych Imperium, poczęto zwracać baczniejszą uwagę na ogólną zdrowotność publiczną¹³.

Według oficjalnych danych spisu powszechnego z 1897 roku, liczba osób zajmujących się prostytucją w guberni piotrkowskiej przedstawiała się jak w tabeli 1. Widać tu, iż fakt utrzymywania się z prostytucji zadeklarowały jedynie 104 osoby. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że uprawianie nierządu nie było raczej powodem do dumy, stąd też niewielka ilość odnotowanych osób (jak zobaczymy, była to liczba rażąco zaniżona).

Tabela 1. Liczba osób żyjących z prostytucji w guberni piotrkowskiej według danych spisu powszechnego 1897 roku (z podziałem na grupy wiekowe)

Przedział wiekowy	Mężczyzn	Kobiet	Razem
15-16 lat	–	5	5
17-19 lat	–	25	25
20-29 lat	2	66	68
30-59 lat	4	2	6
Ogółem	6	98	104

Źródło: *Первая всеобщая перепись населения Российской Империи 1897 г.*, t. 56: *Петроковская губерния*, red. Н.А. Тройницкий, Санкт-Petersburg 1903, tab. 20: *Распределение населения по группам занятий и возрастов*, s. 158-159.

Prostytutkami były wtenczas przede wszystkim młode kobiety, liczące od 17 do 29 lat (łącznie stanowiły 89,4% ogółu osób żyjących z usług seksualnych), co należy

¹² I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 2005, s. 517.

¹³ Na temat działalności komitetów lekarsko-policyjnych zob. J. Sikorska-Kulesza, *Zło tolerowane. Prostytucja w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Warszawa 2004, s. 79-102 i n. Jest to jedyna monografia dotycząca tej problematyki w interesującym nas okresie. O ile w zasadzie wyczerpuje ona problematykę prostytucji i jej kontroli, o tyle trzeba nadmienić, iż Autorka nie skorzystała z rocznych sprawozdań Departamentu Medycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW), przytaczanych przez nas w niniejszym artykule, jak również nie zwróciła uwagi na dane zawarte w spisie powszechnym 1897 r. Stąd też, obok próby zarysowania problematyki prostytucji i zachorowalności na dolegliwości weneryczne w odniesieniu do guberni piotrkowskiej, przyczynek nasz może być poniekąd traktowany jako uzupełnienie ciekawych rozważań Autorki.

traktować jako rzecz absolutnie naturalną. Udział pozostałych grup wiekowych, czyli najmłodszej i najstarszej, w ogólnej liczbie osób był tu wręcz symboliczny.

Ponadto, w spisie widniało również sześciu mężczyzn, co może budzić refleksję, iż byli to mężczyźni trudniący się prostytucją, pozostający do dyspozycji kobiet-klientek. Oczywiście znane są w omawianym okresie także przypadki, kiedy mężczyźni uprawiali prostytucję o charakterze homoseksualnym, jednak fakt ten należy traktować bardziej jako ciekawostkę z dziedziny obyczajowości, aniżeli zjawisko społeczne (w ogóle coś takiego, jak miłość gejowska, było ówczesnej mentalności niemal zupełnie obce)¹⁴. Uznawano wówczas za nieprawdopodobne to, aby legalnie działające domy publiczne zatrudniały takich osobników. Proceder ich odbywał się raczej na zasadzie umówionych, indywidualnych spotkań¹⁵. W powyższej tabeli widnieją po prostu mężczyźni pracujący w domach publicznych, najpewniej w charakterze pianistów¹⁶. Rosyjskie statystyki przełomu XIX i XX wieku w żaden sposób nie rejestrowały zjawiska nierządu mężczyzn.

Pośród źródeł, na podstawie których można pokusić się o ustalenie liczebności prostytutek na terenie guberni piotrkowskiej, należy przede wszystkim wymienić roczne sprawozdania rosyjskiego Departamentu Medycznego MSW (niestety nie wszystkie z nich zawierały dane ilościowe w tej materii). Należy jednak z całą mocą podkreślić, iż precyzyjne ustalenie liczby kobiet, trudniących się sprzedażą usług seksualnych, było wtenczas praktycznie niemożliwe z uwagi na fakt, iż wiele z nich zwyczajnie sobie w taki sposób „dorabiało”. Czyniły to kelnerki, tancerki, chłopki na

¹⁴ Por. D. Healey, *Masculine Purity and „Gentlemen’s Mischief”: Sexual Exchange and Prostitution between Russian Men, 1861-1941*, „Slavic Review” 60 (2001), nr 2, s. 236.

¹⁵ Spotykano się w ustronnych miejscach, jak parki czy bulwary, następnie zaś udawano się do jakiegoś lokum. Do form prostytucji homoseksualnej należy zaliczyć również przypadki, kiedy to słabiej sytuowany ekonomicznie czy społecznie mężczyzna bądź młodzieniec po prostu oddawał się za pieniądze, prezent lub inną korzyść, otrzymywaną od usługobiorcy. Często istotnym czynnikiem, sprzyjającym świadczeniu takich usług, była zależność osobista, kiedy osoba wyżej postawiona wykorzystywała słabszą pozycję tej sytuowanej niżej. Wówczas dochodziło do swoistej „wymiany”, np. usługa seksualna w zamian za korzyść materialną. Zależności można wymienić następujące: mistrz – uczeń (czy też rzemieślnik – uczeń), pan – służący, duchowny – kleryk, majster – robotnik itd. (*idem, Homosexual Desire in Revolutionary Russia. The Regulation of Sexual and Gender Dissent*, Chicago 2001, s. 22 i n.) Miejsce, gdzie najczęściej mężczyzna mógł nabyć usługi homoseksualne były łaźnie, szczególnie takie, które posiadały prywatne pomieszczenia (*idem, Masculine Purity...*, s. 250). Co ciekawe, mężczyźni, młodzieńcy czy nawet chłopcy, świadczący usługi seksualne innym mężczyznom, niekoniecznie musieli uważać się za homoseksualistów, czynów swych zaś – postrzegać w kategoriach prostytucji. Na temat stosunków lesbijskich omawianego okresu zob.: *idem, Homosexual Desire...*, s. 50-73 oraz bardzo interesujący tekst: L. Engelstein, *Lesbian Vignettes: A Russian Triptych from the 1890s*, „Signs” 15 (1990), nr 4, s. 813-831.

¹⁶ Nie mogli oni pełnić funkcji właścicieli domów rozpusty, z uwagi na fakt, iż zakładać je mogły jedynie kobiety w wieku 35-55 lat, posiadające policyjno-administracyjne zaświadczenie o nieposzlakowanej opinii; por. B. Zając, *Sprzedajność niewiast na ziemiach polskich*, artykuł dostępny na stronie internetowej: <http://www.polityka.pl/historia/204515,1,sprzedajnosci-niewiast-na-ziemiach-polskich.read#> [data dostępu: 19.04.2011].

wsi (zwłaszcza w okresie zimowym, kiedy nie było prac polowych¹⁷) czy też robotnice (nawet na nocnych zmianach w fabrykach¹⁸). Toteż prostytutka, oprócz legalnych domów rozpusty, kwitła w karczmach, restauracjach, szynkach czy nawet w cukierniach (wydzielano w takich wypadkach specjalne pokoje) i wielu innych miejscach. Klienci przyjmowani byli również w domach prywatnych. Działy także specjalnie organizowane nielegalne meliny, gdzie kobiety pracowały niejednokrotnie wbrew swej woli¹⁹. Płatny nierząd przybierał zatem charakter powszechny²⁰. Stąd też liczby, uwzględniane przez czynniki oficjalne w statystykach, mogą świadczyć jedynie o panujących w tej materii proporcjach, które też postaramy się w ramach niniejszego opracowania jedynie uwypuklić.

Same prostytutki dzielono w Imperium niejako na trzy kategorie: drogie, średnie i tanie. Pierwsze były dystygowanymi, dobrze ubranymi kobietami do towarzystwa, które inkasowały nawet 100 rubli od interesanta. Mogły one obsługiwać do 5-6 mężczyzn dziennie. Kobiety drugiej kategorii, czyli pracujące w domach publicznych,

¹⁷ Na wsi Imperium, co charakterystyczne, w ogóle nie istniało zjawisko profesjonalnie zorganizowanej prostytucji, niemniej warto zwrócić uwagę na następującą wypowiedź: „Professional prostitution does not exist, but it is easy to purchase a woman with money or gifts. One woman naively confided: «I was stupid enough to end up with a son for a trifle – a dozen apples». Women and girls enjoy getting apples from the leased orchards. They barter eggs for the apples, and occasionally, they barter with their own bodies” (cyt. za: O.S. Tian-Shanskaia, *Village Life in Late Tsarist Russia*, Bloomington 1993, s. 56). Toteż można stwierdzić, iż domy publiczne nie były po prostu potrzebne. Co więcej, chłopów najprawdopodobniej nie byłoby stać na zakup usług cielesnych w takim miejscu.

¹⁸ *Nasz robotnik fabryczny*, cz. 7, „Dziennik Łódzki”, nr 160, 8/20 lipca 1888, s. 1. Faktem jest, iż na nocnych zmianach w fabrykach dochodziło do zbliżeń płciowych pomiędzy robotnikami a robotnicami i nie były to bynajmniej incydentalnie zarejestrowane romanse. Wiele na ten temat mówi wypowiedź S. Górskiego: „Moralność w ogóle nie zajmuje pierwszego miejsca w Łodzi, zwłaszcza mówiąc o moralności w ścisłym tego słowa znaczeniu; dałoby się dość duży na ten temat napisać traktat o robotnicach fabrycznych” (S. Górski, *Łódź społeczna. Obrazki i szkice publicystyczne*, Łódź 1904, s. 54). Jeśli o moralności mowa, raczej przesadzona była wypowiedź A. Starkmana, chociaż nie była do końca pozbawiona podstaw – pisał on: „Łódź tylko ilością mieszkańców imponuje, jakoś natomiast przeważnie do mętów i szumowin społecznych zaliczoną być może” (por. A. Starkman, *Łódź i łodzianie. Szkic społeczno-obyczajowy*, Warszawa 1895, s. 7).

¹⁹ Zob. np. akta sprawy karnej przeciwko właścicielowi nielegalnego domu nierządu w Będzinie, w którym to kobiety zmuszane były do uprawiania prostytucji: Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Sąd Okręgowy Piotrkowski, sygn. 7112. Zdarzało się, że policjanci w cywilu udawali się do takich nielegalnych miejsc lub też do legalnych lupanarów, udając klientów celem dokonania kontroli na wypadek obecności prostitutek niezarejestrowanych. Śledzono i obserwowano również kobiety wystające na ulicy późną porą celem demaskowania nielegalnie prostytuujących się niewiast; zob. K. Stauter-Halsted, *Moral Panic and the Prostitute in Partitioned Poland: Middle-Class Respectability in Defense of the Modern Nation*, „Slavic Review” 68 (2009), nr 3, s. 572.

²⁰ W jednym ze sprawozdań Departamentu Medycznego MSW odnośnie kobiet lekkich obyczajów pisano, iż „большая часть этих женщин находилась в местах, где царствует разгул и разврат: в гостиницах, кафе-шантанах, танць-классах, трактирах, банях, кабаках, корчмах. За этими тайными притонами следуют дома свиданий, квартиры одиночек, и дома терпимости. Тайная проституция была констатирована во всех городах и густо-населенных (торговых) центрах [...]” (*Отчет медицинского департамента министерства внутренних дел за 1888 год*, Sankt-Petersburg 1891, *Врачебно-полицейский отдел*, s. 79-80).

przyjmowały od 10 do 12 klientów dziennie (zazwyczaj byli to urzędnicy, młodszy oficerowie, studenci), przy czym ich towarzystwo kosztowało 1-7 rubli, w zależności od zakresu usług. Dodatkowo należy wspomnieć, że w miastach garnizonowych na domy publiczne nałożone były obowiązkowe „świadczenia wojskowo-patriotyczne”. Otóż szeregowcom, w dzień łaźni raz na tydzień, po kąpieli przysługiwała darmowa wizyta w lupanarze, do którego udawano się całą kompanią pod nadzorem feldfebla, czyli 186 żołnierzy, stanowiących 9 drużyn. Jedną natomiast prostytutką zobowiązana była obsłużyć jedną drużynę (a więc znacznie powyżej przeciętnej, bo aż 20-21 mężczyzn)²¹. Nierządnicę określaną zaś jako „tanie”, przyjąć mogły nawet 20 i więcej klientów dziennie, a byli to przeważnie żołnierze, robotnicy, a nawet włóczęgi. Cena ich usług była istotnie bardzo niska, gdyż wynosiła 20-50 kopiejek²².

Kobieta oferująca płatne usługi cielesne mogła zarabiać przeciętnie do 40 rubli miesięcznie (prostytutki ekskluzywne nawet 500-600 rubli), podczas gdy robotnica otrzymywała w fabryce płacę rzędu 15-20 rubli²³. Oczywiście nie oznacza to, iż kobiety pracujące w fabrykach wkraczać musiały całkowicie na drogę nierządu. Świadczenie usług seksualnych za pieniądze celem uzyskania dodatkowych środków, w przypadku kobiet, które się już na to decydowały, miało często charakter nieregularny zależnie od bieżącej sytuacji bytowej. Należy dodać, iż czasem robotnice czyniły to, aby po prostu uzyskać zatrudnienie w zakładzie pracy²⁴.

Trudno jest również określić liczbę legalnie działających domów publicznych na terenie interesującej nas guberni, tylko niektóre bowiem sprawozdania Departamentu Medycznego zawierały konkretne na ten temat informacje. Istnieją one na przykład w sprawozdaniach z przełomu lat 80. i 90. XIX stulecia, gdzie informowano o domach legalnych oraz osobno o wykrytych domach nielegalnych. I tak, w latach 1888-1892 na terenie guberni działały cztery tego typu miejsca legalne. Liczba nielegalnych natomiast, zależnie od skuteczności działań policji, dochodziła maksymalnie do czterech wykrytych w roku 1891 (w rok później zaś ujawniono już tylko dwa takie miejsca)²⁵. Należy zaznaczyć, że prostytucja nielegalna w ogóle znajdowała się poza jakąkolwiek kontrolą i statystyką. Starania władz mające na celu eliminację

²¹ Por. B. Zajac, *op. cit.*

²² А.С. Вяткина, „Незнакомки” по вызову. К вопросу о легализации женской проституции, „Вестник астраханского государственного технического университета”, 2009, nr 1, s. 142.

²³ А. Малахов, Три века российской проституции, „Коммерсантъ-Деньги”, nr 17-18, 5 maja 2001; artykuł dostępny na stronie: http://www.aferizm.ru/history/his_3_veka_rus_prost.htm [data dostępu: 24.04.2011].

²⁴ R.L. Glickman, *Russian Factory Women. Workplace and Society, 1880-1914*, Berkeley-Los Angeles-London 1986, s. 67-68.

²⁵ Отчет медицинского департамента министерства... за 1891 год, Санкт-Petersburg 1894, Таблица о деятельности врачебно-полицейского надзора, s. 184; Отчет медицинского департамента министерства... за 1892 год, Санкт-Petersburg 1896, s. 172-173.

nielegalnego procederu były nieskuteczne, ponieważ zbyt wielu osobom przynosił on zyski. Niejednokrotnie zarabiali nawet policjanci, którzy najzwyczajniej za łapówki zapewniali sutenerom i stręczycielom bezkarność, co też czasem prowadziło do karygodnych patologii²⁶. Niektórzy ludzie posuwali się bowiem do czynów wręcz haniebnych. Znane są mianowicie takie przypadki, jak stręczycielstwo względem 10-, 12-letnich dziewczynek, przeznaczonych dla klientów-dewiantów²⁷. Oczywiście do tak zuchwałych czynów przyczyniała się chęć zysku oraz, w pewnej mierze, właśnie owo poczucie bezkarności. Co ciekawe, w okresie przedrewolucyjnym aż 23% prostytutek zaczynało uprawiać nierząd w wieku poniżej 16 lat²⁸. W ogóle należy powiedzieć, iż dziewczęta z rodzin robotniczych bardzo szybko nawiązywały relacje seksualne z mężczyznami, czemu sprzyjały niekorzystne warunki mieszkaniowe (często w jednej izbie zamieszkiwała kilkuosobowa rodzina wraz z sublokatorami, którzy to właśnie stanowili największe zagrożenie dla dzieci) oraz brak opieki ze strony dorosłych, którzy „przez dnię całe dla chleba pracą zajęci, dzieci swe od lat najmłodszych samym sobie pozostawiają”²⁹. Na straży zaś bezpieczeństwa osób małoletnich stać miało państwo rosyjskie, co też znajdowało wyraz w postaci stosownych przepisów prawa karnego³⁰.

²⁶ A. Lisak, *Miłość, kobieta i małżeństwo w XIX wieku*, Warszawa 2009, s. 261-262.

²⁷ *Ibidem*, s. 263. Generalnie częściej do prostytucji zmuszano dziewczęta, aniżeli chłopców (zob. L. Engelstein, *The Keys to Happiness. Sex and the Search for Modernity in Fin-de-Siècle Russia*, Ithaca 1992, s. 291). Charakterystyczne jest przy tym jedno z doniesień prasowych omawianego okresu: „Dziś w nocy policja zatrzymała trzynastoletnią dziewczynę, zamieszkałą przy rodzicach w Łodzi, na twarzy której malowało się zepsucie moralne. Badana w policji zeznała, że od roku już kobieta nazwiskiem N. prowadzi ją wieczorem po mieszkaniach kawalerskich, za co daje jej czwartą część zarobku, że w początkach używała gwałtu przy pomocy jakiegoś stróża [...]. Dziewczyna zeznała przytem, że nie ona jedna z małoletnich padła ofiarą i że N. specjalnie uprawia ten ohydny proceder” (zob. *Kronika. Zgnilizna społeczna*, „Rozwój”, nr 153, 25 czerwca/7 lipca 1898, s. 3).

²⁸ Dane w odniesieniu do całości Imperium; zob. A.C. Вяткина, *op. cit.*, s. 142.

²⁹ *Wiadomości bieżące. Dzieci naszego proletariatu*, „Tydzień”, nr 45, 26 października/7 listopada 1880, s. 1; na ten temat por.: N.L. Pushkareva, *Women in Russian History. From the Tenth to the Twentieth Century*, New York 1997, s. 224-225.

³⁰ Kodeks karny, ogłoszony na terenie Cesarstwa Rosyjskiego 27 sierpnia 1845 roku, orzekał, że: „Если лица имеющие надзор за малолетними или несовершеннолетними, или находящиеся в услужении родителей их, опекунов или родственников, будут благоприятствовать к склонности сих малолетних или несовершеннолетних к непотребству и другим порокам, или же побуждать их к тому своими внушениями или обольщениями то они подвергаются за сие: заключению в тюрьме на время от трех до шести месяцев, смотря по обстоятельствам, более или менее увеличивающим или уменьшающим вину их. Сверх того первые лишаются навсегда права иметь за малолетними и несовершеннолетними надзор” (Рог. *О соблазнительном и развратном поведении и о противоестественных пороках*, [w:] *Полное собрание законов Российской Империи. Собрание второе*, т. 20, cz. 1: 1845, Sankt-Petersburg 1846, nr 19283, poz. 1285, s. 838). Jeszcze surowiej miano karać w wypadku zmuszania dziecka do prostytucji. Zatem, kiedy stręczycielem okazywał się rodzic małoletniego (*ibidem*, poz. 1296, s. 840) bądź po prostu osoba pełniąca nad swą ofiarą opiekę (*ibidem*, poz. 1298, s. 840), karę stanowić miała utrata wszelkich praw i przywilejów przysługujących obywatelowi, umieszczenie w więzieniu (od roku do dwóch lat) i zsyłka na Syberię lub w miejsce tegoż – kara od roku do czterech lat roty aresztanckiej.

W związku z faktem, iż na omawianym terenie zamieszkiwali różni dewianci, wykorzystujący seksualnie dzieci, nie można absolutnie wykluczać, że w ramach nielegalnych przybytków nierządu zaspokajano po prostu patologiczne zachcianki klientów, sprowadzając dla perwersyjnych celów osoby nieletnie. Na marginesie naszych rozważań trzeba odnotować, iż były w omawianym okresie prowadzone również sprawy karne przeciwko pospolitym pedofilom, jednak problematyka tego rodzaju nie została dotąd praktycznie w ogóle poruszona w polskiej literaturze naukowej i wymaga głębszych badań źródłowych, celem dokonania chociażby uogólniających sądów (aby w jakimś przynajmniej stopniu określić skalę zjawiska). Oczywiście należałoby w takim wypadku postawić pytanie, czy sam termin „pedofilia” funkcjonował w dzisiejszym rozumieniu i jaki zakres pojęciowy obejmował. Kwestia naturalnie wykracza poza tematykę niniejszego opracowania, stąd nie zajmujemy się nią szerzej. Niemniej należy podkreślić, iż w pewnej mierze problem wykorzystywania osób nieletnich oczywiście istniał³¹.

Wiele na temat prostytucji legalnej i nielegalnej w guberni piotrkowskiej mówi zestawiona poniżej tabela 2 za okres lat 1903-1910 (brak jest tu danych za pierwsze lata XX wieku). Jak można zaobserwować, w sprawozdaniach ze wskazanego czasu widniało od 13 do 18 domów publicznych, przy czym są to liczby ujmujące zarówno legalnie zarejestrowane lupanary, jak i nielegalne meliny³². Wyjątek stanowi tu rok 1910, kiedy to odnotowano w guberni jedynie trzy miejsca tego typu. Taki radykalny spadek liczebności zarejestrowanych przybytków nierządu każe przypuszczać, że chodziło tu wyłącznie o miejsca legalne. Z kolei rozbieżności, i to niekiedy poważne, notujemy w odniesieniu do liczby kurtyzan, pracujących w legalnych placówkach.

Sankcje tego typu miały dotyczyć także mężczyzn, którzy zmuszali do prostytucji swoje żony (*ibidem*, poz. 1297, s. 840). Kolejne derogacje natomiast wprowadzały zmiany w zakresie wymiaru kary, lecz w nienaruszonej postaci pozostawiały istotę wykładni prawnej. I tak, np. w roku 1885, karę więzienia za zachęcanie czy namawianie nieletnich do nierządu zmniejszono do okresu od dwóch do czterech miesięcy (Por. *О соблазнительном и развратном поведении...*, [w:] *Уложение о наказаниях уголовных и исправительных 1885 года*, Sankt-Petersburg 1886, poz. 993, s. 384) Za stręzcicielstwo natomiast ze strony rzeczonych osób groziło więzienie (od roku do dwóch lat) i zsyłka na Syberię albo też rota aresztancka w wymiarze od półtora do dwóch i pół roku (*ibidem*, poz. 998-1000, s. 390-391 oraz poz. 31, s. 40). Sprawy karne, dotyczące prostytucji nieletnich miały miejsce i w guberni piotrkowskiej; zob. np. sprawę zmuszania do nierządu nieletnich dziewcząt w Łodzi (z roku 1900): APŁ, Sąd Okręgowy Piotrkowski, sygn. 7176.

³¹ Por. np. sprawy dotyczące wykorzystywania seksualnego nieletnich dziewcząt: APŁ, Sąd Okręgowy Piotrkowski, sygn. 7060, 7154, 7163, 7182; oraz Prokurator Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, sygn. 602.

³² Według ustaleń J. Sikorskiej-Kuleszy, opierającej swoje rozważania na zestawieniu statystycznym z 1889 r. (por. *Проституция в Российской Империи по обследованию 1-го августа 1889 г.*, ред. А. Дубровский, Sankt-Petersburg 1891), w Łodzi znajdowały się dwa domy publiczne, po jednym zaś w Piotrkowie (w dwa lata później już go nie było) i w Częstochowie (razem więc cztery w guberni). W 1904 r. legalne lupanary, oczywiście poza Łodzią, istniały w Częstochowie, Piotrkowie, Rawie, Sosnowcu oraz w Tomaszowie Rawskim (zob. J. Sikorska-Kulesza, *op. cit.*, s. 225-227).

Było ich mianowicie od 120 w roku 1904 do 66 w latach 1906 i 1908 (niemalże dwukrotna różnica). Podobnie przedstawiała się sytuacja, jeśli chodzi o prostytutkiujące się kobiety na własny rachunek, gdyż liczba ich wynosiła 179 w roku 1906 oraz trzykrotnie więcej, bo aż 408 w latach 1903 i 1905. Rozbieżność ta wynikała z faktu, iż kobiety owej kategorii same miały zgłaszać się do nadzoru sanitarnego celem uzyskania badań kontrolnych. W sprawozdaniach widniały jedynie te, które się takim badaniom poddawały, a dodać trzeba, iż reszta starała się ich unikać. Zatem, o skali ich obecności w statystykach decydowała *de facto* ich dobra wola (bądź sprawność działań miejscowych władz). Ostatnia kategoria, czyli kobiety zatrzymane przez policję za nielegalne uprawianie nierządu, charakteryzowała się jeszcze większymi rozbieżnościami w sferze liczb. Tutaj bowiem ilość widniejących w zestawieniach prostytutek uzależniona była wyłącznie od skuteczności działań służb mundurowych. I tak, w roku 1904 wykryto i zatrzymano najwięcej nielegalnie prostytutkiujących się kobiet, bo aż 805, najmniej zaś dwa lata później – tylko 263, a w 1908 roku – 264.

Tabela 2. Liczba prostitutek w guberni piotrkowskiej
w świetle danych Departamentu Medycznego MSW na początku XX wieku

Rok	Liczba domów publicznych i wykrytych nielegalnych melin	Liczba prostitutek			
		W domach publicznych	Pracujących indywidualnie	Zatrzymanych za nielegalną prostytutkę	Ogółem
1903	18	87	408	604	1099
1904	17	120	343	805	1268
1905	18	87	408	604	1099
1906	13	66	179	263	508
1907	16	72	245	277	594
1908	13	66	209	264	539
1909	13	70	287	466	823
1910	3	69	302	588	959
przeciętnie	14	80	298	484	862

Źródła: *Отчет о состоянии народного здоровья и организации врачебной помощи в России за 1903 год*, Sankt-Petersburg 1905, *Врачебно-санитарный надзор за проституцией*, s. 196-197; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1904 год*, Sankt-Petersburg 1906, s. 206-207; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1905 год*, Sankt-Petersburg 1907, s. 204-205; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1906 год*, Sankt-Petersburg 1908, s. 218-219; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1907 год*, Sankt-Petersburg 1909, s. 230-231; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1908 год*, Sankt-Petersburg 1910, s. 234-235; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1909 год*, Sankt-Petersburg 1911, s. 228-229; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1910 год*, Sankt-Petersburg 1912, s. 228-229.

Zwracając uwagę dane za rok 1903 i 1905, które są identyczne. Nie można tu mianowicie wykluczyć, że w wyniku postępujących zaburzeń społecznych okresu rewolucji działalność komitetów lekarsko-policyjnych kontrolujących prostytucję została w pewien sposób ograniczona (czy wręcz sparaliżowana), w związku z czym powielono po prostu dane sprzed rewolucji. Druga charakterystyczna sprawa to duży spadek liczby zarejestrowanych kobiet trudniących się prostytucją w latach rewolucji, szczególnie w roku 1906. Istniało kilka powodów takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, tumult rewolucyjny, który w omawianej guberni przyjął poważne rozmiary, nie sprzyjał prowadzeniu badań kontrolnych przez nadzór sanitarny. Po drugie, związane to było z pojawieniem się – jak ujęła to Elżbieta Kaczyńska – żywiołowej formy swoistego purytanizmu w szczytowym okresie wystąpień masowych. Skutkiem tego było napadanie na składy alkoholu, a także na miejsca, w których uprawiano nierząd, bądź na takie, co do których istniały o to podejrzenia (hoteliki, spelunki, kawiarnie)³³. Niektóre domy publiczne zostały wówczas zdewastowane, a prostytucji poturbowano. Zajście takie miało miejsce na przykład w dniu 23 czerwca 1905 roku w lupanarze na ulicy Widzewskiej 88 w Łodzi³⁴. Po trzecie, co wynika z poprzednich elementów, spadła liczba kobiet prostytuujących się indywidualnie oraz zatrzymanych przez policję, gdyż wiele z nich, zdając sobie sprawę z groźby społecz-

³³ Por. E. Kaczyńska, *Tłum i margines społeczny w wydarzeniach rewolucyjnych (Królestwo Polskie 1904-1907)*, „Dzieje Najnowsze” 15 (1983), nr 1-2, s. 228; eadem, *Tłum a władza. Anatomia masowych ruchów społecznych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Przemoc zbiorowa, ruch masowy, rewolucja*, red. E. Kaczyńska, Z.W. Rykowski, Warszawa 1990, s. 80 i n.; zob. również relację prasy łódzkiej nt. wydarzeń warszawskich: *Krwawy sąd doraźny*, „Rozwój”, nr 116, 13/26 maja 1905, s. 5-6.

³⁴ Wspomina o tym zajściu zarówno M. Sikorska-Kowalska, *Wizerunek kobiety łódzkiej na przełomie XIX i XX wieku*, Łódź 2001, s. 63; jak również J. Sikorska-Kulesza, *op. cit.*, s. 155; jednakże Autorki nie podają nawet daty owego zajścia. Doniesienie prasowe na łamach łódzkiego „Rozwoju” wskazuje, iż miało ono faktycznie radykalny charakter: „Wczoraj [tj. w piątek 23 czerwca 1905 r. – A.G.] o godzinie 2-jej po południu, przed domem № 88 przy ul. Widzewskiej, zebrała się gromadka wyrostków, a zachęcona przez osoby starsze, rzuciła się na dom rozpusty. Nie upłynęło 5 minut, kiedy wszystkie sprzęty i mieszkańcy tego przybytku znaleźli się na ulicy. Pogromcy rozdzielili się na dwie partye: jedna z nich niszczyła sprzęty, a druga wymierzała doraźną karę mieszkańcom domu rozpusty, którzy swemi krzykami i awanturami nocnymi, szczerze dokuczali lokatorom sąsiednich domów. O zawziętości niszczycieli świadczy ten fakt, że gdy już wszystkie sprzęty, ubrania, bielizna i pościel zostały poszarpane na kawałki i połamane, ułożono je w stos, oblano naftą i chciano zapalić, a nawet to samo chciano zrobić z drewnianą rudera, która przyjęła pod swój gościnny dach rozpustę. Dzięki tylko interwencji osób rozsądniejszych, zamiarowi temu przeszkodzono [...]. O godz. 7 pogromcy zmęczeni odeszli” (*Wypadki w Łodzi*, „Rozwój”, nr 138, 11/24 czerwca 1905, s. 3). Ludwik Mrocza twierdzi, iż czyny takie świadczyły „o przemianach kulturalnych, które klasa robotnicza przeszła pod wpływem rewolucji” (L. Mrocza, *Powstanie zbrojne w Łodzi 22-24 czerwca 1905 r.*, [w:] L. Mrocza, W. Bortnowski, *Dwa powstania*, Łódź 1974, s. 95). W świetle jednak przytoczonej informacji prasowej konkluzja taka wydaje się wręcz absurdalna. Oczywiście prawdą jest, iż owego domu publicznego nie ograbiono, niemniej nie może to świadczyć jeszcze o jakimś kulturalnym przełomie. W ogóle nie można w żaden sposób uznać, iż „gromadka wyrostków”, stanowić mogła esencję klasy robotniczej, za którą to widocznie L. Mrocza ją brał. Dlatego też należy się raczej pochylić nad zdaniem E. Kaczyńskiej w tej materii.

nego napiętnowania, rezygnowało ze swojej działalności bądź też skuteczniej się z nią kamuflowało. Poza tym, w okresie tym spadła liczba mieszkańców miast guberni piotrkowskiej. O ile w roku 1905 zamieszkiwało je 642 835 osób, o tyle w rok później już 516 199³⁵. Jednocześnie wzrosła liczba mieszkańców prowincji, co wyraźnie świadczy o odpływie ludności miejskiej, szczególnie tej związanej z wsią (a była to grupa pokażna). Wraz z ubytkiem przedstawicieli płci męskiej siłą rzeczy musiał ulec zmniejszeniu, w pewnym przynajmniej stopniu, popyt na usługi seksualne³⁶. Z kolei, wraz z wychodźstwem kobiet, potencjalnie malała podaż takich usług, co wyraźnie widać we wszystkich kategoriach wyszczególnionych w powyższej tabeli³⁷. Zaniżona tendencja utrzymywała się, naszym zdaniem, również w okresie rewolucyjnym, lecz o ile w domach publicznych liczba prostytutek nie zwiększyła się, o tyle widać wzrost w dwóch pozostałych kategoriach tychże kobiet.

Oczywiście były to wyłącznie dane oficjalne, niemniej jednak biorąc pod uwagę wartości przeciętne, niezmiennie pozostaną proporcje, które można uznać za reprezentatywne dla omawianego zjawiska. Z wartości przeciętnych, za lata 1903-1910, jasno wynika, że liczba kobiet nielegalnie oferujących usługi seksualne wielokrotnie przewyższała liczebność tych pracujących zgodnie z prawem oraz blisko dwukrotnie ilość prostytutek uprawiających nierząd na własny rachunek. Oczywiście należy przyjąć, iż ze względów poruszonych wyżej jest wysoce prawdopodobne, że liczba prostytutek ukrywających swoją profesję była wtenczas dużo wyższa.

³⁵ Wiązać to należy z intensywnym ruchem strajkowym, a więc z ograniczeniem możliwości zarobku przez robotników (wypłata za czas strajku zdarzała się raczej rzadko). Otóż w 1905 r. całkowita liczba strajków na terenie guberni piotrkowskiej wynosiła 2316, brało w nich udział zaś 565 325 robotników; natomiast w 1906 r. strajków było 2230 z 415 039 uczestnikami, a więc i tu widać wydatny spadek. W 1907 r. natomiast strajków odnotowano już tylko 343, udział w nich zaś brało 50 275 osób (*Статистика стачек рабочих на фабриках и заводах за 1905 год*, сост. В.Е. Варзар, Санкт-Петербург 1908, *Приложения*, tab. 1: *Число стачек и число бастовавших рабочих по губерниям и группам производств*, s. 3; *Статистика стачек рабочих на фабриках и заводах за трехлетие 1906-1908*, сост. В.Е. Варзар, Санкт-Петербург 1910, *Приложения: Основные таблицы за 1906 год*, tab. 1, s. 3; *Приложения: Основные таблицы за 1907 год*, tab. 1, s. 79; zob. też: K. Badziak, P. Samuś, *Ruch strajkowy robotników przemysłowych w Łodzi w 1905 r. Próba analizy*, [w:] *Rewolucja 1905-1907 w Łodzi i okolicy. Studia i materiały*, red. B. Wachowska, Łódź 1975, s. 88-128). Obecności w miastach, szczególnie mieszkańców niestałych, z pewnością nie sprzyjały rozruchy i częste interwencje wojsk carskich w związku z silnym nateżeniem wystąpień klasy robotniczej.

³⁶ W roku 1905 w miastach guberni piotrkowskiej zamieszkiwało 314 794 mężczyzn, rok później już tylko 254 142. W ostatnim roku rewolucji, w 1907 r. nieco ich przybyło, a liczyli wówczas 256 872; zob. *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1905 год, Таблицы*, s. 2-3; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1906 год, Таблицы*, s. 2-3; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1907 год, Таблицы*, s. 2-3.

³⁷ W 1905 r. kobiet w miastach guberni piotrkowskiej było 328 041, natomiast w 1906 r. – 262 057; w roku następnym liczba ich wzrosła do 275 193; por. *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1905 год, Таблицы*, s. 2-3; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1906 год, Таблицы*, s. 2-3; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1907 год, Таблицы*, s. 2-3.

Kontynuując rozważania na podstawie danych spisu powszechnego, można wyciągnąć stosowne wnioski, wzięwszy pod uwagę informacje dotyczące osób utrzymujących się z nierządu według ich miejsca zamieszkania (zob. tab. 3).

Tabela 3. Osoby żyjące z prostytucji w guberni piotrkowskiej według miejsca zamieszkania (w świetle danych spisu powszechnego z 1897 roku)

Obszar		Mężczyźni	Kobiety	Razem	%
Powiat piotrkowski	m. Piotrków	1	8	9	8,6
	provincia	–	–	–	
Powiat będziński	m. Będzin	–	12	12	12,5
	provincia	–	1	1	
Powiat brzeziński	m. Brzeziny	1	2	3	9,6
	m. Tomaszów Rawski	–	7	7	
	provincia	–	–	–	
Powiat łaski	m. Łask	–	–	–	0,0
	m. Pabianice	–	–	–	
	provincia	–	–	–	
Powiat łódzki	m. Łódź	2	50	52	52,0
	m. Zgierz	–	–	–	
	provincia	–	2	2	
Powiat noworadomski	m. Noworadomsk	–	6	6	7,7
	Prowincja	2	–	2	
Powiat rawski	m. Rawa	–	–	–	0,0
	Prowincja	–	–	–	
Powiat częstochowski	m. Częstochowa	–	10	10	9,6
	provincia	–	–	–	
Gubernia piotrkowska ogółem	Miasta	4	95	99	100,0
	Prowincja	2	3	5	
	Razem	6	98	104	

Źródło: *Первая всеобщая перепись...*, t. 56, tab. 21: *Распределение населения по группам занятий (по уездам и городам)*, s. 160-165.

Prostytutki, co typowe, przyjmowały klientów nade wszystko w miastach (notujemy tutaj 99 ze 104 osób żyjących z prostytucji, czyli 95,2% ogółu; kobiet zaś 95 z 98, czyli 97%). Na prowincji, w świetle spisu, praktycznie ich nie było. Rejestrujemy tylko 5 zadeklarowanych osób, a więc 4,8% ogółu utrzymujących się z nierządu – w tym 2 mężczyzn (zapewne pianistów) oraz 3 kobiety (tj. 3% ogólnej ich liczby).

Pod względem dostępności płatnych usług cielesnych, na pierwszym miejscu należy wymienić miasto Łódź – największy ośrodek guberni piotrkowskiej – gdzie znajdowało się aż 51% trudniących się nierządem kobiet oraz 50% wszystkich zare-

jestrowanych osób w tej branży. Jest to naturalne, ponieważ Łódź stanowiła centrum najbardziej uprzemysłowione, w związku z czym posiadała największą siłę przyciągania ludności (nierzadko ze stron bardzo odległych), poszukującej lepszego życia w rozwijającym się ośrodku. Do miasta zdążyło szczególnie wiele kobiet z uwagi na dominację przemysłu włókienniczego³⁸. Na drugim miejscu znajdował się powiatowy Będzin – 12 z 98 kobiet, czyli 12,2% ogólnej liczby kobiet żyjących z prostytucji oraz 11,5% osób w guberni. Należy tu nadmienić, że miasto to stanowiło ośrodek przemysłowy Zagłębia Dąbrowskiego i o ile obecność zadeklarowanych osób omawianej specjalizacji jest jak najbardziej naturalna, o tyle obecność na prowincji tylko jednej odnotowanej kobiety lekkich obyczajów powinna dziwić. Silnymi ekonomicznie i ludnymi ośrodkami były bowiem wtedy także Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza czy Zawiercie, nie posiadające w tym okresie praw miejskich.

Nie dziwi za to trzecia pozycja Częstochowy. Był to mianowicie ośrodek silnie uprzemysłowiony na przełomie wieków (choć jego rozkwit przypadł niewątpliwie na pierwsze lata XX w.), przyciągający do pracy w fabrykach ludność okolicznych gmin. Ponadto, rokrocznie zdążyły tu dziesiątki i setki tysięcy pielgrzymów, co praktycznie nieustannie czyniło miasto bardzo zaludnionym. Stacjonował tu również na stałe garnizon wojsk carskich, którego żołnierze chętnie, czasem wręcz usilnie, poszukiwali towarzystwa kobiet³⁹. Z wymienionych uwarunkowań korzystały naturalnie miejscowe kurtyzany, zarówno te pracujące legalnie, jak i te nierejestrowane. Dopiero w dalszej kolejności będziemy sytuować takie miejscowości, jak gubernialny Piotrków, Tomaszów Rawski czy Noworadomsk. Dziwić może fakt nieodnotowania ani jednej osoby w powiecie łaskim (gdzie w pierwszym rzędzie wymienić trzeba Pabianice).

Jeśli przyjrzeć się powiatom, uzyskamy identyczne relacje ilościowe: łódzki zajmować będzie pozycję czołową (52% osób żyjących z prostytucji), następnie wymienimy będziński (12,5%) oraz na trzeciej pozycji – częstochowski (9,6%), na czwartym miejscu – brzeziński (9,6%), w dalszej zaś kolejności – piotrkowski (8,6%) i noworadomski (7,7%). Zwraca tu uwagę fakt, zgodny zresztą ze stanowiskiem Departamentu Medycznego MSW, że prostytucja w najwyższym stopniu rozpowszechniona była w silnych ośrodkach przemysłowych (stąd też pozycji gospodarczej poszczególnych powiatów odpowiadała liczba kobiet lekkich obyczajów). Oczywiście, może nieco dziwić równy wynik dotyczący powiatu częstochowskiego i brzezińskiego, lecz należy zauważyć, że na terenie tego ostatniego liczby odnosiły się do dwu ośrodków miejskich – powiatowych Brzezin oraz stosunkowo silnie uprze-

³⁸ W r. 1897 na 314 020 mieszkańców, kobiety liczyły 160 920, tj. 51,2% (por. *Первая всеобщая перепись...*, t. 56, s. 1); zob. również przyp. 1.

³⁹ L. Madej, *Rosyjski garnizon wojskowy w Częstochowie w latach 1831/1832-1914*, Kraków 2009, s. 299.

mysłowionego Tomaszowa Rawskiego. Stąd też powiat częstochowski, jako istotny rejon gospodarczy guberni, usytuowaliśmy na pozycji trzeciej.

Z płatnym nierządem nierozzerwalnie łączyła się problematyka chorób przenoszonych drogą płciową. Do rejestrowanych dolegliwości tego typu zaliczano syfilis (pierwszo-, drugo- i trzeciorzędowy), wrzody weneryczne oraz rzeżączkę⁴⁰. Choroby weneryczne stanowiły poważny problem społeczny, zwłaszcza tak uprzemysłowionego rejonu jak gubernia piotrkowska. Były jednymi z podstawowych schorzeń wieku XIX, jakie obserwowano przede wszystkim w Łodzi i okręgu łódzkim⁴¹. W świetle informacji Departamentu Medycznego na choroby weneryczne zapadały osoby pochodzące z wszelkich grup społecznych, zarówno na wsi, jak i w mieście. Jak konstatowano w MSW, zachorowalność na tego typu przypadłości przybierała największe rozmiary w ludnych ośrodkach przemysłowych, miastach portowych (których Królestwo nie posiadało) oraz innych ośrodkach fabrycznych. Do grupy, która w najwyższym stopniu przyczyniała się do roznoszenia takich przypadłości, oczywiście oprócz samych prostytutek, należy zaliczyć: niższych rangą żołnierzy i marynarzy, migrujących do pracy w mieście chłopów oraz robotników przemysłowych⁴².

Rozprzestrzenianie się tego rodzaju zachorowań, szczególnie zaś syfilisu, miało wtenczas naturalny i nierozzerwalny związek z prostytucją⁴³. Stąd też źródła jego tkwiły przede wszystkim w miastach, ponieważ to tam w ogromnej większości znajdowały się prostytutki. Choroby tego typu również niejako „wędrowały” wraz z ludźmi zakażonymi. Rozprzestrzeniały je przeto osoby przemieszczające się ze wsi do miasta oraz z miasta na wieś. Roznosili je również pielgrzymi, w związku z ruchem pątniczym na Jasną Górę, stanowiącą najważniejsze sanktuarium maryjne Kró-

⁴⁰ Na temat właściwości chorób zob.: *Kiła*, [w:] *Mała encyklopedia medycyny*, t. 2, red. T. Rożniatowski, Warszawa 1989, s. 485-487; *Rzeżączka*, [w:] *ibidem*, t. 3, Warszawa 1989, s. 1103; *Weneryczne choroby*, [w:] *ibidem*, t. 3, s. 1321; *Wrzód miękki* [w:] *ibidem*, t. 3, s. 1357-1358; szerzej zaś por.: *Choroby przenoszone drogą płciową. Dla studentów i lekarzy*, red. T. Mroczkowski, Warszawa 1998; J. Towpik, *Choroby zakaźne przenoszone drogą płciową*, Warszawa 1981.

⁴¹ Por. J. Fijałek, *Instytucje pomocy materialno-zdrowotnej w Łodzi i okręgu łódzkim (wiek XIX do roku 1870)*, Łódź 1962, s. 177 i n.

⁴² Jak donoszono w sprawozdaniu: „Распространителями сифилиса являются предающиеся разврату взрослые мужчины всех классов и состояний, затем нижние чины военного и морского ведомств [...] и рабочие, на так называемых отхожих промыслах, а также на фабриках и заводах” (zob. *Отчет медицинского департамента министерства... за 1882 г.*, Санкт-Петербург 1883, s. 298-299).

⁴³ Charakterystyczna jest wypowiedź jednego z ówczesnych specjalistów petersburskich: „Take any case of syphilis though apparently unconnected to prostitution, and trace it back through the chain of [infected] individuals, sometimes through generations, to the original source. You will always find a prostitute at the end of the line” (cyt. za L. Engelstein, *Morality and the Wooden Spoon: Russian Doctors View Syphilis, Social Class, and Sexual Behavior, 1890-1905*, „Representations”, 1986, nr 14, s. 182-183; zob. również eadem, *Syphilis, Historical and Actual: Cultural Geography of a Disease*, „Reviews of Infectious Diseases” 8 <1986>, nr 6, s. 1036-1048).

lestwa Polskiego. Wiele w tej materii mówi nam wypowiedź lekarza częstochowskiego, dra Karola Rozenfelda: „Pomijając już szkodliwy dla zdrowia wpływ fizycznego znużenia, nie wykluczoną jest tu możliwość przenoszenia się chorób zaraźliwych z jednych osobników na drugie wskutek ciągłej styczności w drodze obcowania na wspólnych noclegach. Do chorób, które w ten sposób udzielić się mogą, należy przede wszystkim jaglica oczów, syfilis, niektóre cierpienia skóry [...]”⁴⁴. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż na terenie guberni piotrkowskiej ruch pielgrzymkowy był najbardziej intensywny (szczególnie w okresie wiosenno-letnim)⁴⁵.

Jak podkreślały władze, zestawiane w sprawozdaniach dane nie mogły być całkowicie ścisłe z uwagi na fakt niezgłaszania się osób zarażonych do lekarza bądź też umyślnego skrywania dokuczających im dolegliwości⁴⁶. W sprawozdaniach nadzoru sanitarnego widniały sumy wszystkich przeprowadzonych wśród prostytutek badań kontrolnych, co też zaciemniało stan rzeczywistości. Nie można było bowiem na ich podstawie na przykład konkretnie określić, ile z zarejestrowanych czy też zatrzymanych kurtyzan cierpiało na choroby weneryczne. Co najwyżej można było się z tych zestawień dowiedzieć, ile zachorowań ogółem ujawniały badania kontrolne (często wielokrotnie prowadzone w odniesieniu do jednej osoby). Warto nadmienić, że nierzadko problem stanowili sami lekarze, którzy w zamian za łapówki fałszowali wyniki prowadzonej kontroli, skutkiem czego zarażone prostytutki nadal pozostawały do dyspozycji klientów⁴⁷. Oczywiście musiało to zaniżać w pewnej skali uzyskane wyniki zbiorcze.

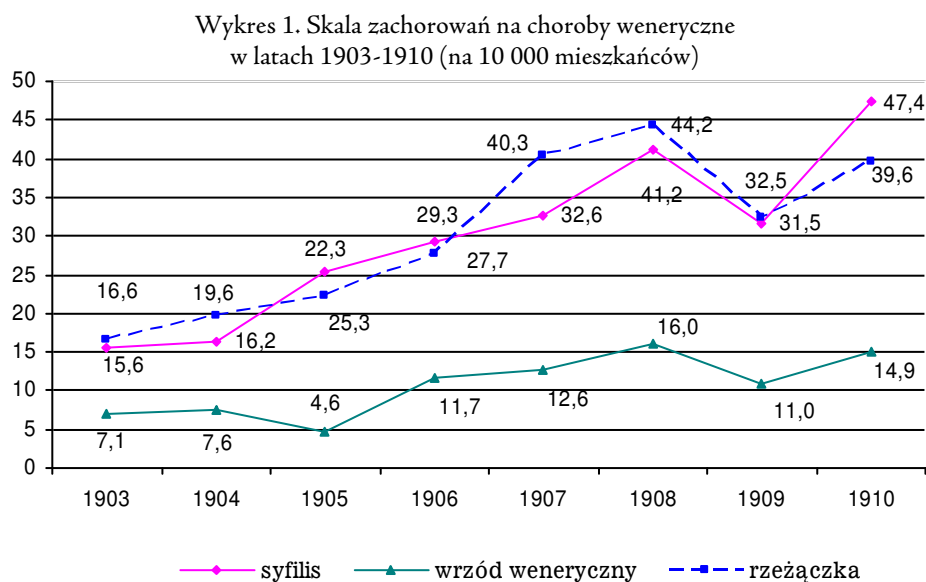
Jakkolwiek choroby weneryczne stanowiły materię odczuwalną, trzeba nadmienić, iż śmierć w ich wyniku była zjawiskiem incydentalnym i wahała się w granicach kilku osób rocznie (w omawianym okresie od czterech do maksymalnie sześciu przypadków). Z tej liczby praktycznie wszystkie zgony, z nielicznymi wyjątkami, wiązały się z zaawansowanym stadium zachorowania na syfilis. Ta dolegliwość była też najpoważniejszą ze wszystkich rejestrowanych wówczas schorzeń przenoszonych drogą płciową i to ona wywoływała szczególne zainteresowanie władz. W analizowanym już okresie lat 1903-1910 zapadalność na tę chorobę wykazywała stałą tendencję rosnącą (zob. wykrt. 1).

⁴⁴ K. Rozenfeld, *Hygiena pielgrzymek do Jasnej Góry*, [w:] *Region jurajski w piśmiennictwie polskim od XV wieku do początków XX wieku*, opr. A.J. Zakrzewski, W. Gworys, Częstochowa 2004, s. 88. Sam K. Rozenfeld opowiadał się za tym, aby pielgrzymi przed udaniem się na wyprawę poddawali się badaniom lekarskim, lecz równocześnie zdawał sobie sprawę z nierealności takiego rozwiązania z uwagi na fakt, iż w większości wyprawiali się oni do Częstochowy w celu modlitwy za dobre zdrowie; zob. także M. Wyględowski, A. Zakrzewski, *Ochrona zdrowia w Częstochowie w XIX i XX wieku. Szkice z historii medycyny*, Częstochowa 1995, s. 47.

⁴⁵ Zob. S.Z. Jabłoński, *Jasna Góra. Ośrodek kultu maryjnego (1864-1914)*, Lublin 1984, s. 152; również: *idem*, *Zasięg terytorialny i natężenie ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę w latach 1864-1914*, „*Studia Claromontana*” 3 (1982), s. 176-177.

⁴⁶ *Отчет медицинскогo департамента за 1876 год*, Sankt-Petersburg 1877, s. 18.

⁴⁷ A. Lisak, *op. cit.*, s. 261.



Źródło: *Отчет о состоянии народного здоровья и организации врачебной помощи в России за 1903 год*, Санкт-Петербург 1905, *Таблицы*, s. 13-14; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1904 год*, Санкт-Петербург 1906, *Таблицы*, s. 15-17; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1905 год*, Санкт-Петербург 1907, *Таблицы*, s. 15-17; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1906 год*, Санкт-Петербург 1908, *Таблицы*, s. 14-16; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1907 год*, Санкт-Петербург 1909, *Таблицы*, s. 15-17; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1908 год*, Санкт-Петербург 1910, *Таблицы*, s. 15-17; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1909 год*, Санкт-Петербург 1911, *Таблицы*, s. 15-17; *Отчет о состоянии народного здоровья... за 1910 год*, Санкт-Петербург 1912, *Таблицы*, s. 15-17.

O ile w latach 1903-1904 wzrost zachorowań na syfilis nie był zanadto intensywny, o tyle w okresie następnym mamy do czynienia ze znacznym, stałym jego zwiększeniem za wyjątkiem roku 1909, kiedy to nastąpił spadek odnotowanych przypadków o 9,7 chorych na każde 10 000 mieszkańców guberni w stosunku do roku poprzedniego. Co interesujące, dynamiczny wzrost zachorowań na syfilis, będący przecież podstawowym schorzeniem przenoszonym drogą obcowania płciowego, notujemy także po 1905 roku, a więc kiedy znacznie spadła liczba zarejestrowanych prostytutek (zob. wyżej tab. 2). Wiązać należałoby to, po pierwsze, z faktem istnienia prostytucji utajonej, po drugie – z roznoszeniem tego schorzenia przez osoby już zarażone (zarówno przez kobiety, jak i mężczyzn). Inną oczywiście sprawą jest, iż na dolegliwości tego typu niekoniecznie musiały cierpieć wyłącznie osoby uprawiające prostytucję, jednak to one przede wszystkim stanowiły pierwotne źródło zachorowań. W roku 1910 syfilis stał się zdecydowanie najczęściej rejestrowaną chorobą płciową, przewyższając liczbę zachorowań na rzeżączkę o 7,8 osób na każde 10 000 mieszkańców guberni, co stanowiło niemałą różnicę.

Poważne rozmiary osiągała również zachorowalność na rzeżączkę. W latach 1903-1904 oraz 1907-1909 stopień występowania tej przypadłości przekraczał poziom zapadania na syfilis. Największą natomiast różnicę obserwujemy w roku 1907. Przypadało wówczas 40,3 zachorowań na rzeżączkę na każde 10 000 mieszkańców guberni piotrkowskiej, na syfilis zaś – 32,6. Różnica była tu zatem uderzająca.

Najniższy poziom osiągała zachorowalność na wrzody weneryczne (lecz jest to dolegliwość w ogóle występująca rzadziej, aniżeli dwie powyższe). Najwięcej przypadków zanotowano w roku 1908 (16 na każde 10 000 mieszkańców), lecz w tymże roku wszystkie trzy rodzaje chorób wenerycznych osiągnęły poziom najwyższy. Widać więc, iż wymienione tu schorzenia wykazywały stałą tendencję rosnącą, przy czym najbardziej dynamicznie rozprzestrzeniały się syfilis i rzeżączka. Wrzody weneryczne natomiast były notowane na poziomie kilkukrotnie niższym.

Charakterystyczny jest rozkład notowanych zachorowań według powiatów. Niestety, informacje na ten temat zawierają tylko niektóre sprawozdania Departamentu Medycznego MSW (z lat 80. i 90. XIX wieku). Zestawienia z początku XX stulecia notują zaś ogólną liczbę zachorowań w skali guberni jako całości. Aby uzyskać przekrój danych, wzięliśmy pod uwagę wybrane lata: 1887-1888, 1891, 1893-1895. W świetle bowiem dokonanego zestawienia uzyskamy wystarczająco reprezentatywne informacje, pozwalające na ukazanie interesujących nas proporcji (zob. tab. 4).

Tabela 4. Liczba odnotowanych przypadków chorób wenerycznych w guberni piotrkowskiej w końcu XIX wieku w świetle danych Departamentu Medycznego MSW (wg powiatów)

Obszar	Rok					
	1887	1888	1891	1893	1894	1895
Powiat będziński	246	327	355	558	571	623
Powiat brzeziński	254	94	123	180	262	164
Powiat częstochowski	204	268	234	223	179	185
Powiat łaski	31	22	42	89	158	160
Powiat łódzki	640	914	1.555	1.502	1.570	1.622
Powiat noworadomski	52	26	101	214	277	299
Powiat piotrkowski	214	184	317	232	297	319
Powiat rawski	36	62	68	62	72	74
Gubernia piotrkowska ogółem	1677	1897	2795	3060	3386	3446

Źródła: *Отчет медицинского департамента... за 1887 год*, Sankt-Petersburg 1889, s. 70-71; *Отчет медицинского департамента... за 1888 год*, Sankt-Petersburg 1891, s. 56-57; *Отчет медицинского департамента... за 1891 год*, Sankt-Petersburg 1894, s. 52-53, 56-57; *Отчет медицинского департамента... за 1893-1895 года*, cz. 1: *Движение населения. Заболеваемость. Осмотры призывных*, Sankt-Petersburg 1898, s. 94-95, 160-161, 226-227.

W skali guberni odnotowujemy stały wzrost ogólnej liczby zachorowań na choroby weneryczne. Jeśli chodzi o interesujące nas jednostki administracyjne, to należy zdecydowanie zaznaczyć, iż dominującą większość dolegliwości notowano w powiecie łódzkim. W roku 1887 rejestrowano tu 38,2% ogółu przypadków zachorowań w guberni piotrkowskiej. Był to, dodajmy, najniższy poziom we wskazanym okresie. Najwyższy natomiast odsetek chorych zarejestrowano w roku 1891 – aż 55,6% ogółu. W pozostałych latach poziom zachorowań sięgał połowy odnotowanych w guberni przypadków. Drugą pozycję dzierżył powiat będziński, gdzie nieustannie rosła liczba osób z przypadłościami natury wenerycznej. Na tym terenie notowano bowiem 17-18% ogółu zarażonych osób. Wyjątkiem był spadek tego odsetka w roku 1887 do 14,7% ogółu zachorowań oraz w roku 1891, kiedy to wykazano najniższy ich poziom – 12,7% wszystkich przypadków w guberni. Widać zatem, że podobnie jak w przypadku liczby osób utrzymujących się z prostytucji, rejony najbardziej zindustrializowane zajmowały czołowe pozycje. W związku z tym pewną refleksję może budzić fakt, iż na trzecim miejscu wymienimy tu powiat piotrkowski, który usytuujemy przed częstochowskim (dystansującym go zdecydowanie w omawianym okresie pod względem gospodarczym). Może to dziwić, ponieważ Piotrków z okolicami nie był raczej obszarem silnie uprzemysłowionym, a tym samym – nie posiadał takiej siły przyciągania ludności. Jednakże sprawa będzie jasna, gdy przyjrzymy się liczbie lekarzy i felczerów, pracujących w tych latach na terenie obu powiatów (por. tab. 5).

Tabela 5. Personel służby zdrowia w powiecie piotrkowskim i częstochowskim w końcu XIX wieku

Obszar	1887			1888			1891			1893			1894			1895		
	L.	F.	R.	L.	F.	R.	L.	F.	R.	L.	F.	R.	L.	F.	R.	L.	F.	R.
Powiat piotrkowski	9	37	46	Brak danych			17	23	40	18	26	44	17	19	36	17	20	37
Powiat częstochowski	10	26	36				12	25	37	15	27	42	15	28	43	22	27	49

(L. – lekarzy; F. – felczerów; R. – razem)

Źródło: jak tabela 4.

Otóż w powiecie częstochowskim, wraz z postępującą industrializacją, rozwijała się równolegle służba zdrowia. Liczba lekarzy i felczerów systematycznie tu rosła, w przeciwieństwie do powiatu piotrkowskiego, gdzie takowych raczej ubywało. Jak wynika z zestawienia, o ile na początku wskazanego okresu osób trudniących się

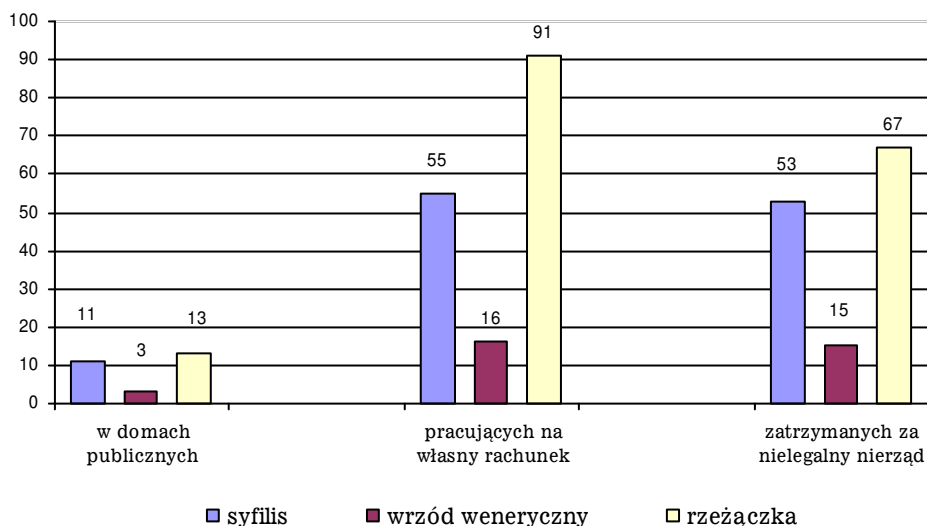
ochroną zdrowia w powiecie piotrkowskim było o 10 więcej aniżeli w częstochowskim, o tyle na jego końcu w tym ostatnim notujemy już o 7 osób więcej w roku 1894 oraz o 12 – w roku następnym. Przeto wzrastała tu liczba osób, mogących diagnozować istniejące przypadki zachorowań oraz ordynować ewentualne leczenie. W związku z tym, można było w coraz większym stopniu zwalczać choroby weneryczne, a tym samym – zapobiegać dalszemu ich rozprzestrzenianiu. Odwrotność takiego procesu należałoby zaś odnieść do powiatu piotrkowskiego, czym też można uzasadnić postępującą tam liczbę odnotowanych chorób wenerycznych. W dalszej kolejności dopiero wymienimy powiat noworadomski (który pod koniec omawianego tu okresu – czyli w latach 1894 i 1895 – począł wyprzedzać pod względem zachorowań powiat częstochowski), dalej zaś brzeziński, łaski i rawski.

Jeśli chodzi o stopień zachorowalności samych kurtyzan (zarówno tych pracujących legalnie, jak i wbrew prawu), niestety nie można precyzyjnie określić stopnia ryzyka zarażenia, jakie naówczas panowało w przypadku skorzystania z ich usług przez klientów. Jednakże można ustalić, jakiego rodzaju choroby oraz w jakich proporcjach występowały pośród nich⁴⁸. Dane takie uzyskamy na podstawie wartości przeciętnych, odnoszących się do zarejestrowanych u tych kobiet dolegliwości. Dla początku wieku XX (lata 1903-1910) przedstawiały się one jak na wykresie 2.

Z przedstawionego zestawienia wynika, iż pośród wszystkich trzech kategorii prostytuujących się kobiet najczęściej występującą przypadłością nie był wcale syfilis, jak można było przypuszczać, lecz rzeżączka. Wyraźnie dominowała nad pozostałymi dolegliwościami w przypadku kobiet oferujących płatne usługi cieleśne na własny rachunek oraz zatrzymanych za nielegalny nierząd. Kurtyzany pracujące w legalnych lupanarach zapadały na syfilis oraz rzeżączkę w niemal równym stopniu, z lekką jednak przewagą tej drugiej. W kwestii wrzodów wenerycznych należy natomiast stwierdzić, że stanowiły one sferę marginalną, tak jak zresztą w ogólnym wymiarze zachorowań w skali guberni. Z przedstawionych danych można ponadto wnioskować, że najwyższe ryzyko zarażenia groziło klientom tych kategorii prostytutek, u których odnotowano najwyższy poziom zachorowań. W domach publicznych panował obowiązek poddawania się badaniom lekarskim, toteż stopień tego ryzyka był wielokrotnie niższy.

⁴⁸ Należy podkreślić, że komitety lekarsko-policyjne przeprowadzały badania kontrolne wyłącznie na prostytutkach, w żaden sposób zaś nie poddawano kontroli medycznej ich klientów, co na pewno nie sprzyjało skuteczności walki z plagą syfilisu i innych zachorowań. Przeto choroby weneryczne rozprzestrzeniały się niemalże bez żadnych przeszkód. W okresie, kiedy to prostytutka znalazła się pod nadzorem czynników państwowych, kontroli miała podlegać więc aktywność seksualna kobiet oferujących usługi cieleśne, nie zaś odbiorców tych usług; por. R. Stites, *The Women's Liberation Movement in Russia. Feminism, Nihilism, and Bolshevism, 1860-1930*, Princeton 1978, s. 184; L. Engelstein, *The Keys to Happiness...*, s. 74-75.

Wykres 2. Przeciętna liczba zarejestrowanych przypadków chorób wenerycznych u prostytutek badanych przez nadzór sanitarny gubernii piotrkowskiej w latach 1903-1910



Źródło: jak tabela 2.

Spośród chorób przenoszonych drogą płciową nieklasyfikowanych w sprawozdaniach przez nadzór sanitarny bądź zaliczanych do zachorowań odrębnej kategorii, należałoby wymienić i takie, które z pewnością były wtenczas w życiu społecznym obecne. Spośród chorób bakteryjnych – oprócz syfilisu, rzeżączki i wrzodu wenerycznego – będą to z pewnością chlamydiozy (w tym zwłaszcza *chlamydiae trachomatis*) czy też ziarniniak pachwinowy, a z chorób wirusowych – opryszczka narządów płciowych. Wśród chorób grzybiczych można by wymienić kandydozy, z chorób pasożytniczych zaś – rzęsistkowicę, wszy łonowe czy też świerzb. Ten ostatni, jak i w ogóle dolegliwości, u podstaw których leżał brak przestrzegania elementarnych zasad higieny, nie był wtenczas łączony w żaden sposób z życiem płciowym. Podkreślić trzeba natomiast, że świadomość wpływu higieny ciała na stan zdrowia była wśród ówczesnego ludu, oględnie rzecz ujmując, bardzo niska, żeby nie powiedzieć żadna.

Należałoby również wspomnieć o zjawisku naturalnie związanym z uprawianiem nierządu na przełomie wieków, a mianowicie – o niepożądanych ciężach oraz związanych z tą kwestią karygodnych patologiiach, jak porzucanie niemowląt czy też dzieciobójstwa (przy czym dochodziło tu niekiedy do drastycznych zbrodni). Dość powiedzieć, iż doniesienia prasowe, typu: „[...] znaleziono w rzece Jasień trup no-

wonarodzonego dziecka płci żeńskiej⁴⁹; „[...] w lesie znaleziono martwe zwłoki nowourodzonego dziecka niewiadomych rodziców, ze śladami uduszenia”⁵⁰; „[...] w kanale, obok gorzelnicy położonym, znaleziono zwłoki nowo-narodzonego dziecięcia płci męskiej [...]”⁵¹; „[...] nieprawo-urodzonego chłopczyka udusiła i zakopała w ziemi”⁵²; lub też: „[...] porodziwszy nieprawie dziecię płci żeńskiej, zakopała je w nawozie w chlewie”⁵³, nie należały bynajmniej do incydentalnych. Do zbrodni tego rodzaju skłaniały kobiety różne motywy, pośród których trzeba by wymienić chęć pozbycia się niechcianego noworodka bądź też lęk przed napiętnowaniem społecznym z powodu powicia dziecka nieprawego (co przy ówczesnie panujących normach obyczajowych nie było oczywiście dobrze widziane, szczególnie zaś na prowincji).

Celem podsumowania, sformułujemy tu następującą konstatację. Prostytycja, zarówno legalna, jak i nielegalna, kwitła przede wszystkim w ludnych miastach przemysłowych guberni piotrkowskiej, zwłaszcza takich, jak Łódź oraz Będzin, Częstochowa, Piotrków, Noworadomsk czy Tomaszów Rawski. W ośrodkach tego typu na największą skalę szerzyły się także choroby weneryczne: syfilis (będący w szczególności zainteresowaniem władz jako schorzenie najgroźniejsze), rzeżączka oraz wrzód weneryczny. Najpoważniejsza sytuacja pod względem liczby zachorowań panowała w powiecie łódzkim. W następnej kolejności należy wymienić powiat będziniński, częstochowski, piotrkowski, dalej zaś pozostałe powiaty. Co jednak najistotniejsze, w skali guberni piotrkowskiej z biegiem lat poziom zachorowań wykazywał stałą tendencję rosnącą, a to stawiało przed władzami szereg wyzwań w zakresie walki ze schorzeniami przenoszonymi drogą płciową. Staraly się one przedsięwziąć zdecydowane środki zapobiegawcze, celem eliminacji z rynku usług cielesnych prostytutek zarażonych takimi przypadłościami. Należy jednak stwierdzić, iż było to zadanie bardzo trudne ze względu na brak niemal jakiegokolwiek kontroli nad prostytucją utajoną.

⁴⁹ *Kronika. Znalezienie zwłok*, „Rozwój”, nr 124, 22 maja/3 czerwca 1899, s. 3.

⁵⁰ *Wiadomości bieżące. Wypadki w guberni*, „Tydzień”, nr 21, 10/22 maja 1881, s. 4.

⁵¹ *Wiadomości miejscowe i z okolic. Wypadki*, „Tydzień”, nr 25, 20 lipca/1 sierpnia 1875, s. 3.

⁵² *Wiadomości bieżące. Wypadki w guberni*, „Tydzień”, nr 30, 12/24 lipca 1881, s. 4.

⁵³ *Wiadomości bieżące. Wypadki w guberni*, „Tydzień”, nr 16, 5/17 kwietnia 1881, s. 3; Przypadek zakopania żywcem w łąnie nieślubnego dziecka przez matkę zaraz po jego urodzeniu opisał również m.in. prof. dr Blumenstok, *Dwa przypadki dzieciobójstwa*, cz. 1: *Śmierć w następstwie duszenia*, „Medycyna”, nr 37, 3/15 września 1877, s. 581-585; oraz cz. 2: *Śmierć w niskiej ciepłocie*, „Medycyna”, nr 40, 24 września/6 października 1877, s. 629-637.

Aleksander Gotowicz

**CONTRIBUTION TO THE HISTORY OF PROSTITUTION
AND VENEREAL DISEASES IN THE PIOTRKOWSKA PROVINCE
ON THE TURN OF THE 19th AND 20th CENTURIES**

Abstract

The article deals with the phenomenon of prostitution and the scale of occurrence of venereal diseases in the Piotrkowska province on the turn of the 19th and 20th centuries. Issues like the number of women engaged in prostitution, the number of brothels and their location in particular areas are addressed on the basis of yearly reports of the Medical Department of the Russian Ministry of Interior (which have not yet been used in Polish historiography in reference to this topic) and the national census from 1897. The article also deals with the factors which influence the decision of getting engaged in prostitution and the nature of prostitution itself. Moreover, the scale of occurrences of sexually transmitted diseases in particular towns and counties of the analysed district is outlined in the article.

In addition to its main area of interest, the article points out the phenomenon of prostitution of homosexual character and the issue of procuring towards minors, which have not yet been a subject of any historical reflection in Poland.